

Sygn. akt V ACa 1025/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sokołowska
Sędziowie:	SA Włodzimierz Gawrylczyk SO del. Mariusz Struski (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. (1), J. J. (2), G. M., H. Ż., M. P.

i J. W.

przeciwko M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów G. M., M. P.

i J. J. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 12 lipca 2012 r. sygn. akt I C 688/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od powodów J. J. (1), J. J. (2), G. M., H. Ż., M. P. i J. W. na rzecz pozwanego po 602,83 zł (sześćset dwa złote i osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelacje w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powodów G. M., M. P.

i J. J. (1) na rzecz pozwanego M. J. po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt VA Ca 1025/12

UZASADNIENIE

Powodowie J. J. (1), J. J. (2), G. M., H. Ż., M. P. i J. W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego M. J. na rzecz każdego z nich kwot po 80.000 zł tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu. Twierdzili, że strony są rodzeństwem. W dniu 8 października 2006 roku zmarła matka stron, która wraz z mężem przekazała pozwanemu własność gospodarstwa rolnego położonego w G. i B. gmina O.. Miała ona udział w gospodarstwie rolnym o powierzchni 1.85.37 ha. Po jej śmierci gospodarstwo utraciło status nieruchomości rolnej i jest przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe. Pozwany podzielił nieruchomość na działki budowlane o powierzchni 700 - 800 metrów kwadratowych w cenie 60 zł za metr kwadratowy. Każdemu z powodów przysługuje prawo do zachowku o równowartości 1.324 m² w kwocie 80.000 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu. Przyznał, że otrzymał własność gospodarstwa rolnego od rodziców i nie kwestionuje zasad dziedziczenia po zmarłej J. J. (3). Kwestionował roszczenie co do zasady. Zdaniem pozwanego przekazanie gospodarstwa rolnego przez rodziców w celu uzyskania emerytury nie stanowi darowizny, o której mowa w art. 994 § 1 kc i przepisie 1000 § 1 kc, zgodnie z którym do spadku dolicza się darowizny poczynione na rzecz spadkobierców. Pozwany przytoczył uchwały Sądu Najwyższego prezentujące pogląd, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy nie może być traktowana jak umowa darowizny. Ponadto podnosił, że opiekował się rodzicami przed ich śmiercią i że wszyscy powodowie otrzymali darowizny od rodziców. Jedynie powód J. J. (2) otrzymał od pozwanego 14.000 zł na prośbę rodziców. Twierdził, że żądanie pozwu jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 12 lipca 2012 r. sygn. akt I C 688/12 w pkt 1 oddalił powództwo, zaś w pkt 2 zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd meriti wydając wyrok ustalił, że rodzice stron H. J. i J. J. (3) 26 sierpnia 1991 roku w Państwowym Biurze Notarialnym w T. przed Notariuszem S. K. zawarli z pozwanym umowę przeniesienia własności

gospodarstwa rolnego o powierzchni 11.84.74 ha składającego się z nieruchomości o powierzchni 2.85.42 ha położonej w G. i B. gmina O. zapisanej w księdze wieczystej Kw nr (...) prowadzonej przez Państwowe Biuro Notarialne w T., o powierzchni 8,14 ha położonej w B. gmina O. zapisanej w księdze wieczystej Kw nr (...) prowadzonej przez Państwowe Biuro Notarialne w T. oraz o powierzchni 0.85,32 ha położonej w B. gmina O. zapisanej w księdze wieczystej Kw prowadzonej przez Państwowe Biuro Notarialne w T., którą przenieśli nieodpłatnie na rzecz pozwanego M. J. własność i posiadanie gospodarstwa rolnego w trybie przepisów ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr 7. poz, 24 z 1991 r).

Pozwany ustanowił w § 7 tej umowy nieodpłatnie na rzecz swoich rodziców dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z mieszkania składającego się z dwóch pokoi i kuchni na nabytej nieruchomości i dożywotnie użytkowanie działki gruntu o powierzchni 0,50 ha. Matka stron J. J. (3) zmarła 8 października 2006 roku w T..

Spadek po J. J. (3) na podstawie ustawy nabyły dzieci: M. J., J. J. (1), J. J. (2), H. Ż., B. P., J. W. i G. M., każdy po 1/7 części.

Nieruchomość położona w O. o powierzchni 2,68 ha zapisana w księdze wieczystej KW (...) stanowiąca własność pozwanego przeznaczona jest na cele rolnicze.

Sąd Okręgowy oceniając żądanie pozwu wskazał na przepis art. 991§ 2 kc w zw. z art. 1000 kc podając, że pozwanym jako współspadkobiercom ustawowym, przysługuje roszczenie o zachowek przeciwko pozwanemu, który jest z nimi współspadkobiercą ustawowym po J. J. (3). Według Sądu pierwszej instancji istotne dla rozstrzygnięcia sprawy było określenie charakteru prawnego umowy z dnia 26 sierpnia 1991 roku i ustalenie czy ta umowa przekazania gospodarstwa rolnego w trybie ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników może być traktowana jak umowa darowizny w rozumieniu przepisów art. 888 kc w zw. z art. 1000 kc.

Sąd pierwszej instancji wskazał zatem, że zgodnie z art. 84 ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników „Przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa

rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej,

jeżeli następca do tego czasu pracować będzie w tym gospodarstwie. Ponadto umowa z następcą może zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę." Nadto stwierdził, iż na gruncie obowiązywania wcześniejszych ustaw tj. ustawy z 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin i ustawy z 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin w piśmiennictwie przeważał pogląd, że umowa z następcą jest to nowy typ umowy nazwanej, zbliżony, lecz nie tożsamy z darowizną lub jest to umowa nienazwana.

W opinii Sądu a quo obecnie przeważa pogląd, że nieodpłatna umowa z następcą nie jest darowizną. Sąd na uzasadnienie takiego stanowiska przywołał uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z 25 listopada 2005 roku (III CZP 59/05) wydaną na tle ustawy z 27 października 1977 roku, w której stwierdzono, że przekazanie gospodarstwa następcy różni się w istotny sposób od darowizny, a jedyną cechą wspólną tych umów jest nieodpłatność świadczenia oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2012 roku (III CZP 29/12), zgodnie z którą podczas ustalania zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy na podstawie umowy przewidzianej w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. Sąd Okręgowy uznał wprawdzie, że uchwała ta zapadła na tle ustawy 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin, ale winna mieć zastosowanie do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 roku, gdyż charakter prawny umów przekazania gospodarstwa w obu cytowanych ustawach jest taki sam.

Z tych racji Sąd meriti uznał, że umowa przekazania pozwanemu gospodarstwa rolnego przez rodziców stron nie jest darowizną, o której mowa w art. 888 kc, wobec tego wartości tego gospodarstwa nie uwzględnia się przy ustalaniu wartości zachowku. Powodowie zaś nie wskazali innych darowizn na rzecz pozwanego.

Tym samym Sąd ten uznając, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona, pominął wnioski o przesłuchanie świadka R. K. i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego i wobec braku przesłanek z art. 991 § 2 kc w zw. z art. 1000 kc oddalił roszczenie.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku prawidłowo wywiedli pozwani G. M. oraz J. J. (1) oraz M. P.. Apelujący ci w identycznej treści środka odwoławczym zaskarżyli w części wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu co do oddalenia powództwa odnośnie kwoty 5000 zł. oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach

postępowania przed Sądem I instancji. Powyższemu orzeczeniu apelujący zarzucili :

a/ obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 1000§1k.c. i 991 §2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że apelujący nie nabyli prawa do ubiegania się o wypłatę należnego jej zachowku po zmarłej matce J. J. (3), która wraz ze swoim mężem przekazała pozwanemu nieodpłatnie własność gospodarstwa rolnego położonego w G. i B., przy czym apelujący nie otrzymali należnego im zachowku od pozwanego, który otrzymał od rodziców stron darowiznę wyżej opisanego gospodarstwa rolnego,

b/ obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 98 §1 w zw. z art.102 kpc poprzez wydanie postanowienia o zasądzeniu od apelujących na rzecz pozwanego kwoty 7217 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu w sytuacji kiedy obciążenie powodów jako strony przegranej sprawę kosztami postępowania jest sprzeczne z zasadami słuszności wobec tego, że pozwany otrzymał nieodpłatnie cały majątek rodziców stron, a apelujący nie otrzymali żadnej darowizny od swoich rodziców. Pozwany jako obdarowany przez rodziców kosztem swojego rodzeństwa nigdy nie zaproponował zaś powodom jako pozostałemu rodzeństwu jakiegokolwiek spłaty pieniężnej bądź przeniesienia własności działki gruntu i jest niejako wzbogacony kosztem swojego rodzeństwa. Apelujący czują się więc głęboko skrzywdzeni bo przegrali niniejszą sprawę, ponieważ Sąd Okręgowy powołał się w swoim orzeczeniu na wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 21 czerwca 2012 r. Wobec powyższego obciążenie dodatkowo kosztami postępowania jest sprzeczne z zasadami słuszności bo z jednej strony pozwany otrzymał cały majątek rodziców stron a nadto w trakcie sprawy pojawiło się orzeczenia Sądu Najwyższego które pozbawiło powódkę i jej rodzeństwo prawa dochodzenia zachowku po zmarłej matce J. J. (3) w sytuacji kiedy jedynym składnikiem była nieodpłatnie przekazane gospodarstwo rolne. W takiej sytuacji Sąd I instancji na podstawie art. 102 k.p.c. winien był nie obciążać powodów kosztami postępowania w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz ich rzecz osobno kwotę 5000 zł. tytułem należnego zachowku oraz o uchylenie i zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu I instancji w ten sposób aby nie obciążać ich i kosztami postępowania przed Sądem I instancji. Nadto w przypadku nie podzielenia stanowiska co do należnego zachowku w kwocie po 5000 zł. apelujący wnieśli o nieobciążanie ich kosztami postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację żądał ich oddalenia w całości i zasądzenie od każdego z apelujących powodów na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za

postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił rozpoznając apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie merytoryczne, jak i wnioski prawne wywiedzione w tym zakresie z przeprowadzonego postępowania dowodowego były w pełni prawidłowe. Sąd drugiej instancji ustalenia faktyczne i prawne dokonane przez Sąd Okręgowy czyni podstawą własnego rozstrzygnięcia, bez potrzeby ich powtarzania (art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.), co oznacza, że apelacje odnoszące się do meritum żądania nie zasługiwały na uwzględnienie.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, należy podzielić stanowisko orzecznicze w myśl, którego przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Tekst jednolity: Dz. U. 1989 r. Nr 24 poz. 133 ze zm.) oraz stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, że powyższy pogląd winien mieć zastosowanie także co do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 roku, gdyż charakter prawny umów przekazania gospodarstwa w obu cytowanych ustawach jest taki sam.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podkreślany w orzecznictwie niejednorodny charakter umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, zawierającej elementy prawa administracyjnego, ubezpieczeniowego i cywilnego, przemawia przeciwko uznaniu, że z punktu widzenia uprawnień do zachowku umowa taka może być traktowana jako umowa darowizny. Wyodrębniona ustawowo swoistość umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odmienna od umowy darowizny, wynika z przyczyny jej zawarcia, którą jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym. Konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do kwestii doliczania darowizn do substratu

zachowku, która została uregulowana w art. 993 i 994 k.c. Wynika z nich zasada doliczania wszystkich darowizn, poza wymienionymi w art. 994 § 1 i 2 k.c., która podyktowana jest ochroną osób uprawnionych do zachowku oraz uniemożliwieniem spadkodawcy rozdysponowania majątkiem za życia, a pozbawienie spadkobiercy zachowku przewidziane zostało jedynie przez wydziedziczenie, w wypadkach ściśle uregulowanych w art. 1008 i nast. kc. Użyte w art. 993 kc pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 kc., którą darczyńca

zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 kc. Uwzględniając szczególne znaczenie przepisów regulujących zachowek, ich ochronną funkcję oraz wyinterpretowany zamiar ustawodawcy doliczenia do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych, nie można przyjąć, że art. 993 kpc objęta jest również umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ponieważ na zasadzie analogii stosować należy do niej przepisy o darowiźnie. W tym stanie rzeczy, bez znaczenia dla sprawy pozostają zarzuty apelacji dotyczące poczucia pokrzywdzenia apelujących powodów wynikające z braku zaangażowania pozwanego w spłaty należnego im według nich zachowku lub przekazanie apelującym z tego powodu części przeniesionej na niego własności nieruchomości rolnej. Tego rodzaju argumenty nie mogły odnieść zamierzonego skutku również poprzez pryzmat art. 5 kc., ponieważ oparcie żądania pozwu na zasadach współżycia społecznego jest wykluczone.

W opinii Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo natomiast orzekł o kosztach procesu.

Na powyższą ocenę nie miały wpływu argumenty apelacji, ponieważ te jako związane z oceną prawną samego roszczenia i odnoszące się do zachowania pozwanego względem powodów nie mogły odnieść zamierzonego skutku tj. zastosowanie art. 102 kpc.

Wobec stanowiska judykatury wykluczającego możliwość wytoczenia żądania o zasądzenie zachowku w takiej sytuacji, w której znalazły się strony procesu oraz z uwagi na brak przytoczenia w uzasadnieniu pozwu jakiejkolwiek argumentacji prawnej, która mogłaby wpłynąć na zmianę oceny prawnej roszczenia, wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie oraz jego popieranie przed Sądem Okręgowym musiało być obwarowane świadomością ryzyka oddalenia powództwa i w konsekwencji poniesienia kosztów należnych przeciwnikowi procesu. Strona powodowa przed Sądem pierwszej instancji reprezentowana była przez fachowego pełnomocnika, a zatem podjęcie przez nią tego ryzyka było w pełni świadome. W takiej sytuacji kondycja finansowa strony powodowej, sytuacja osobista czy nawet zdrowotna nie może świadczyć o istnieniu szczególnie uzasadnionego przypadku, o którym

mowa w art. 102 kpc, pozwalającym na nieobciążanie strony w całości kosztami przegranego procesu.

Pomijając zdawkowość przywołanej przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, wskazać jednak należy, że wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie i brak zgłoszenia ze strony pozwanej żądania zasądzenia podwójnego wynagrodzenia jego pełnomocnika nie uzasadniały zasądzenia na rzecz pozwanego kwoty 7 217 zł. Mając na uwadze § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu koszty te wyniosły 3 617zł.

Kierując się powyższymi względami oraz treścią art. 397§ 2 kpc w zw. z art. 378 § 2 kpc według, którego w granicach zaskarżenia sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, gdy będące przedmiotem zaskarżenia prawa lub obowiązki są dla nich wspólne oraz mając na uwadze art. 105§ 1 kpc przy zast. art. 386 § 1 kpc oraz stanowisko orzecznicze w myśl którego strona reprezentowana w procesie przez fachowego pełnomocnika mimo wielości przeciwników ma prawo do jednego wynagrodzenia, Sąd drugiej instancji orzekł jak w pkt I.

Natomiast apelacja w pozostałym zakresie, jako bezzasadna została oddalona na mocy art. 385 kpc, czemu Sąd Apelacyjny dał wyraz w pkt II.

Wynik postępowania apelacyjnego uzasadniał wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Z przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 102 kpc, mając nadto na uwadze nieznaczące uwzględnienie apelacji i to nie bezpośrednio z powodów przywołanych w środkach zaskarżenia oraz odwołując się do wartości przedmiotu zaskarżenia, Sąd drugiej instancji orzekł jak w pkt III, na podstawie art. 108§1kpc, art. 98, 99 kpc oraz art. 100 zd. 2 kpc i art. 105§ 1 kpc przy zast. § 6 pkt 3 i §12 ust. 1 pkt 2

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.